





Pamiętnik

z okazji 50 rocznicy
objęcia Urzędu Pocztowo
Telekomunikacyjnego
w Tarnowskich Górach
przez władze polskie.

Juliusz Guzy

emer. st. kontroler U.P. w Tarn-Górach

Tarn-Góry 1972r

Przegrana przez hohenzolerskie Niemcy przeszło 4-letnia wojna, oznaczająca szereg zmian w Europie.

Wojna i fakt, że mocarstwa zaborcze znalazły się w dwóch przeciwstawnych sobie blokach, budził w narodzie polskim nadzieje na zmianę położenia. Nie sądzono, by konflikt mógł przywrócić pełną niepodległość, niemniej liczone na pewne rozszerzenie swobód narodowo – politycznych, na ewentualne całkowite lub przynajmniej częściowe zjednoczenie ziem polskich.

Głównym terenem działań wojennych na wschodzie były ziemie polskie. W tej sytuacji dla stron walczących nie mogła być obojętna postawa narodu polskiego. I stąd, już w pierwszych dniach wojny dowództwa armii trzech państw zaborczych wystosowały odezwy do ludności polskiej, zapewniając wolność, niepodległość i sprawiedliwość, zachęcając jednocześnie do udzielenia poparcia wkraczającym oddziałom.

W istocie rzeczy były to frazesy bez pokrycia. Już sam fakt, że odezwy te były podpisywane jedynie przed dowódców wojskowych, a nie przez rządy czy inne kierownicze czynniki polityczne, miał pod tym względem swoją wymowę. Resztę złudzeń przekreśliła brutalna praktyka rządów okupacyjnych na zajętych terenach.

W atmosferze wojny polskie czynniki polityczne, zarówno w

kraju, jak i na emigracji, rozpoczęło działalność na rzecz utworzenia państwa polskiego.

Do spopularyzowania w krajach zachodnich dążeń niepodległościowych przyczyniała się działalność informacyjno – propagandowa oraz dyplomatyczna Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu. Przedstawiciele Komitetu, zwłaszcza Roman Dmowski i Ignacy Paderewski, docierali do rządów i czołowych przywódców mocarstw zachodnich informując ich osobiście o postulatach polskich.

Prezydent Wilson w orędziu z dnia 8.I.1918 r. w punkcie 13. m.in. opowiadał się za utworzeniem niepodległego państwa polskiego, „które winno obejmować ziemie zamieszkałe przez bezspornie polską ludność, mieć zapewniony wolny i bezpieczny dostęp do morza”.

Niedaleka już przyszłość miała jednak pokazać, że te sformułowania były wysoce wieloznaczne, co też w czasie konferencji pokojowej odbiło się nader ujemnie na rewindykacjach polskich.

Data 11.XI.1918 r. oznacza powstanie suwerennego, niepodległego państwa polskiego.

Od zarania niepodległości, Polska stanęła zarówno w dziedzinie

polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej przed bardzo ważkimi i odpowiedzialnymi zadaniami. Od ich słusznego postawienia i rozwiązania zależały w decydującej mierze losy i pozycja nowo powstałego państwa w Europie.

Polska. Jako państwo stusunkowo niewielkie, straszliwie wyniszczone gospodarką zaborców i wojną, nie mogła być i nie była czynnikiem prawdziwie samodzielnym w ówczesnej Europie. W dużej mierze była ekonomicznie i politycznie zależna od wielkich mocarstw. Równocześnie jednak, położenie geograficzne Polski, sprawiało, że polityka zagraniczna miała istotne znaczenie dla całokształtu sytuacji w Europie.

Na czoło zadań w dziedzinie polityki zagranicznej wysuwała się konieczność unormowania stosunków Polski z jej dwoma największymi sąsiadami – Rosją Radziecką i Niemcami. W niemałej mierze wiązało się to z zapewnieniem Polsce odpowiedniej reprezentacji i głosu w zbliżającej się konferencji pokojowej w Paryżu.

Główna uwaga społeczeństwa polskiego koncentrowała się na sprawie granicy polsko – niemieckiej.

Ostateczny tekst traktatu wersalskiego wywołał w Polsce wiele rozczarowań i goryczy, przede wszystkim na Górnym Śląsku, gdzie

kłeska Niemiec została przyjęta przez ludność polską jako zapowiedź końca znenawidzonego jarzma pruskiego i powrotu Śląska do macierzy.

Począwszy już od listopada 1918 r. mnożyły się na Górnym Śląsku liczne wiece i inne manifestacje polskości, na których domagano się połączenia tej krainy z Polską. Przygotowywano się również do zbrojnego powstania przez stworzenie tajnej Polskiej Organizacji Wojskowej, z której rekrutowali się później bojownicy wszystkich trzech powstań śląskich.

Wiadomość o podpisaniu traktatu wersalskiego, który przewidywał przeprowadzenie plebiscytu na obszarze Górnego Śląska, spowodowała ogólny wzrost napięcia. W takiej atmosferze w sierpniu 1919 r. wybuchło I powstanie śląskie. Powstańcy w obliczu ostawionych oddziałów Grenzschtzu po tygodniu walk musieli ulec przewadze wroga.

W styczniu 1920 r. w wykonaniu postanowień traktatu wersalskiego, przybyły na Śląsk wojska francuskie, angielskie i włoskie oraz Międzysojusznicza Komisja Plebiscytowa, aby przygotować plebiscyt i zabezpieczyć sprawiedliwy jego przebieg.

Za czasów Międzysojuszniczej Komisji szczególnie dokuczliwa dla Polaków była policja bezpieczeństwa, której terror wywoływał

wśród ludności polskiej coraz silniejsze wrzenie, aż stał się bezpośrednim powodem wybuchu nowego – II powstania śląskiego.

Począwszy od zakończenia II powstania rozpoczął się okres najintensywniejszej propagandy plebiscytowej. Plebiscyt odbył się 20 marca 1921 r. z udziałem m.in. około 200 tys. emigrantów, tj. Niemców nie związanych ze Śląskiem, przybyłych tu przeważnie dla określonych celów germanizacyjnych z ramienia rządu i władz. Plebiscyt ten przyniósł wynik dość niezdecydowany. Niemcy uzyskali co prawda 59,6% oddanych głosów, Polska 40,4%, ale po odliczeniu wspomnianych emigrantów jako ludzi z gruntu rzeczy na Śląsku przypadkowych i obcych przewaga głosów niemieckich zmniejszyła się do 52,7%. I ten jednak ostatni odsetek nie odpowiada rzeczywistości narodowej na Górnym Śląsku.

Nie bacząc na nic przedstawiciele Anglii i Włoch w Komisji Międzysojuszniczej wystąpili z projektami podziału Górnego Śląska, które dawały Polsce zaledwie około 1/4 jego część i to głównie rolniczą – cały przemysł pozostawiając po stronie niemieckiej. Wiadomości na temat tych projektów przedostały się do opinii publicznej. Wśród Polaków zapanowało ogromne wzburzenie, w wyniku czego wybuchł potężny strajk powszechny, będący wstępem do III powstania śląskiego, które wybuchło 3 maja 1921 r.

Było to największe z trzech powstań śląskich. Zryw Polaków był powszechny. Dochodziło do ciężkich walk i bitew, jak w szczególności bitwy o górę św. Anny, gdzie powstańcy złożyli dowody niezwykłego męstwa i hartu ducha w walce z wrogiem.

Pod naciskiem Komisji Międzysojuszniczej doszło w czerwcu do wstępnych porozumień co do zawieszenia broni. W październiku 1921 r. ustalono wreszcie decyzją Ligi Narodów i Rady Ambasadorów nową linię podziału Górnego Śląska. W wyniku tego podziału miasto – Tarnowskie Góry zostało przydzielone do Polski, a w moim życiu nastąpiła istotna zmiana; życie w ojczyźnie, życie w Polsce.

OBJĘCIE URZĘDU POCZTOWEGO W TARNOWSKICH GÓRACH

W czasie Plebiscytu na Górnym Śląsku utworzono Związek Pracowników Poczтовых – Polaków z siedzibą w Bytomiu. Przy Naczelnej Radzie Ludowej istniał Wydział Poczty i Telegrafów, którego naczelnikiem był p. Kuntze – urzędujący w hotelu Lomnitz w Bytomiu. Przedstawiciele Związku domagali się od Komisji Alianckiej mianowania doradców pocztowców – Polaków. Do

najważniejszych zadań doradców należało strzeżenie wszystkiego co polskie – w ramach służby pocztowej.

Decyzją Komisji Alianckiej mianowano 8 doradców – Polaków. Przy Komisji Alianckiej w Opolu, funkcję starszego doradcy objął p. Trocha, natomiast pozostałych wysłano na okręgi, którzy wszystkie sprawozdania z zakresu swoich prac na wyznaczonym terenie przekazywali bezpośrednio do starszego doradcy w Opolu.

W większych urzędach mianowano mężów zaufania. Pierwszym mężem zaufania w Urzędzie Pocztowym w Tarnowskich Górach był p. Jan Kędzia. W mieszkaniu jego odbywały się zebrania pocztowców – Polaków, a poza tym p. Kędzia przyjmował do związku nowo zgłaszających się do pracy w polskiej poczcie. Działo się to w okresie głosowania tj. od marca 1921 r. do momentu objęcia tj. do m-ca czerwca 1922 r.

W tym też czasie z niemieckiej służby do polskiej zostali przyjęci:

- 1. + Franciszek Garus*
- 2. + Juliusz Witaliński*
- 3. + Jan Spott*
- 4. + Franciszek Wilczek*
- 5. + Augustyn Miszuda*

6. + Karol Janus

7. + Paweł Pietruszka

8. + Jan Maciej

9. + Karol Pancherz

10. + Karol Warzecha

11. + Józef Srokosz

12. + Robert Knapik

13. + Ryszard Kaczmarczyk

14. Konstanty Kulik

15. Wiktor Jandrysik

16. Antoni Kieryś

17. Paweł Junger

18. Jan Mandelka

Ja podjąłem pracę w Urzędzie Pocztowym w Tarnowskich Górach z dniem objęcia, tj. 19.VI.1922 r. Razem ze mną do pracy przystąpili

1. + Jan Kura

2. + Józef Stolfik

3. + Wawrzyn Sauer

4. + Antoni Skubała

5. + Walenty Koziara
6. + Kołodziejczyk
7. Wincenty Bocianowski
8. Józef Kluba
9. Ryszard Duda
10. Alfons Aleksy

oraz wielu innych, którzy z różnych względów tylko krótki czas pracowali.

16 czerwca 1922 r.

Pierwsze wezwanie do pracy otrzymaliśmy na dzień 16. VI. 22. W tym dniu, o godzinie 8,00 zebrali się wszyscy, którzy uprzednio zostali powiadomieni przez Naczelną Radę Ludową – Wydział Pocztowy. Na dziedzińcu pocztowym oczekiwaliśmy pierwszego dyrektora poczty polskiej w Tarnowskich Górach – p. Jury z Szamotuł. Dyrektor Jura przybył dopiero o godzinie 17,00. Zaraz na wstępie wszystkich zebranych niezwykle serdecznie przywitał, a z kolei wygłosił krótkie przemówienie, w którym szczególnie zaakcentował znaczenie aktu objęcia służby w niepodległym

państwie polskim oraz zaszczyt jaki spotkał każdego uczestniczącego w tym doniosłym – historycznym momencie.

Wszystkich zebranych Dyrektor Jura zobowiązał do przybycia w niedzielę, dnia 18.VI.1922 r. celem przydzielenia właściwych stanowisk.

19 czerwca 1922 r.

Był to pierwszy dzień pracy w polskim urzędzie pocztowym. Hall pocztowy był przepelniony. Mieszkańcy miasta dla kupna chociażby znaczka przybyli specjalnie do urzędu, żeby zobaczyć polskich pracowników.

Początkowo otwarto 4 okienka, które objęli: Bromboszcz, Racki, Kieryś, Pancherz i Witaliński. Stanowiska służby kontrolerskiej, likwidacyjnej, gazetowej, kasowej i rentowej objęli: Franciszek Wilczek, Augustyn Miszuda, Karol Janus, Paweł Warzecha i Wiktor Jędrysik. Dekartację, czyli spedycję przejęli: Jan Spott, Jan Maciej, Jan Kędzia i Konstanty Kulik, zaś rozdzielnię – Konrad Baron. Główną Kasę objął pracownik delegowany z byłych terenów Galicji – Wydrzyński, który po bardzo krótkim okresie opuścił nasze miasto a zarazem powierzoną mu placówkę.

Po Wydrzyńskim stanowisko Głównego Kasjera objął Franciszek Wilczek.

Kierownikiem służn: dekartacyjnej, listonoszy i okienek był Paweł Pietruszka.

Praca na odcinku doręczania, w pierwszych dniach po objęciu, była bardzo ciężka. Kadra listonoszy składała się wyłącznie z pracowników – uchodźców, którzy w ogóle nie znali terenu. Miasto podzielono na 6 rejonów miejskich i 3 rejony wiejskie. Niedoręczone przesyłki zalegały do kilku dni. W pierwszych dniach, jak pamiętam, doręczano od rana do późnych godzin wieczornych. Każdy z listonoszy, według własnej wiedzy segregował przesyłki i wychodził w rejon. Po kilku dniach pracy w niezwykłym zapale, gorliwości a przed wszystkim w głębokim poczuciu obowiązku – zdołano tę trudną sytuację opanować.

W dni czerwcowe 1922 r. cała Europa, a nawet świat z podziwem obserwował nowo kształtujące się stosunki na Górnym Śląsku. Polacy, po latach niewoli, potrafili skoncentrować wszystkie wysiłki i przezwyciężyli wszystkie trudności.

Wracając do tematyki, która jest przedmiotem mojego pamiętnika, chcę zaznaczyć, że kandydaci do pracy w Urzędzie wcześniej składali egzaminy kwalifikacyjne w Katowicach w hotelu

Russicher Hof, a następnie zostali przyjęci w charakterze pracowników fizycznych, po półrocznej pracy – w wyniku pomyślnych egzaminów weryfikacyjnych – niektórzy zostali zaangażowani na stanowiskach pracowników umysłowych. Po sumiennej i nienaganej pracy już 30 kwietnia 1923 r. wręczono nowo przyjętym pracownikom na razie jeszcze prowizoryczne nominacje w II grupie uposażeniowej, a 30 czerwca 1925 r. - nominacje na stałych, etatowych pracowników.

Integralną częścią n/Urzędu był Telegraf i Telefon, gdzie kierownikiem był Kisslinger Józef, a zastępcą – Lasak.

Z dniem objęcia z niemieckiej służby do polskiej zostali przyjęci:

1. + Wincenty Hornik
2. + Tomasz Kandziora
3. + Jan Zymela
4. Marian Bula
5. Zyta Koska
6. Wilhelm Gwóźdź
7. Stolarczyk
8. Bulenda
9. Grabelus

Pierwsze z nowo przyjętych pracowniczek podaję poniżej:

1. *Felicja Kazimierowka*
2. *Agnieszka Lubos*
3. *Klara Irek*
4. *Elżbieta Witalińska*
5. *Maria Koloch I*
6. *Wanda Stasiak*
7. *Maria Koloch II*
8. *+ Paulina Lubos*
9. *+ Maria Wilczek*

Po kilku dniach ustabilizowanej już pracy budynek Urzędu został poświęcony przez uchodźcę z Kielczy pow. Strzelce Op. - ks. Józefa Wajdę. Ks. Józef Wajda przy tej okazji wygłosił przemówienie nawiązujące oczywiście do odzyskanej niepodległości, jako, że ten właśnie temat na długo wcześniej drążył w umysłach wszystkich Polaków.

Równocześnie z działalnością zmierzającą do zorganizowania pracy pocztowej pojawiają się załączki organizacji związkowej. I tak, krótko po objęciu utworzono ogólny Związek Pracowników Poczty i Telegrafów. Wszyscy pracownicy n/Urzędu wstąpili w szeregi nowo

powstałej organizacji.

Do pierwszego zarządu w 1922 r. zostali wybrani: Paweł Pietruszka – jako prezes, ja objąłem funkcję sekretarza, a skarbnikiem został Karol Janus, poza tym wybrano mężów zaufania w urzędach obwodowych.

Regularnie, co miesiąc odbywały się zebrania miejscowego koła. Kwartalne, plenarne posiedzenia odbywały się w Katowicach z udziałem przedstawiciela Inspektoratu Poczty i Telegrafów. Uchwalane wnioski i rezolucje przedkładano do wyższych władz.

Związek Niższych Pracowników Poczty

W 1926 r. w Poznaniu utworzono Związek Niższych Pracowników Poczty. W następstwie tego niżsi pracownicy w całej Polsce dołączyli się do ogólnego Związku. Zarząd Główny znajdował się na razie w Poznaniu, a po pierwszym kongresie został przeniesiony do Warszawy. Jako prezesa Zarządu Głównego wybrano p. Podgórskiego z Lublina.

W naszym Urzędzie również utworzono miejscowe koło, a w zarządzie byli: Józef Stolfik – prezes, ja zostałem sekretarzem, natomiast jako skarbnik został wybrany Herman Swierc.

W 1930 r. Józef Stolfik z powodu choroby zrezygnował z prezesury i wówczas mnie powołano na to stanowisko. Funkcję prezesa pełniłem do wybuchu II wojny światowej. Członkami zarządu w międzyczasie byli: Józef Kluba, Ryszard Kaczmarczyk, Paweł Junger i Wincenty Bocianowski.

W 1928 r. wezwano wszystkich pracowników do złożenia egzaminu zawodowego. W tej sytuacji zarząd naszego koła podjął uchwałę zorganizowania kursu przygotowawczego. Kurs został faktycznie zorganizowany, a wykładowcami byli: Dyrektor Urzędu p. Prus – w zakresie ogólnego zarysu poczty, St. Inspektor p. Garus – w dziedzinie administracji pocztowej, natomiast w przedmiocie geografii – Inspektor p. Jendrysik. Przygotowanie do egzaminu poprzez kurs przyniosło bardzo dobre efekty, ponieważ wszyscy kursanci zdali z wynikiem pozytywnym – przeważnie z dobrym. W kongresach pocztowych w 1932 r. w Warszawie i w 1938 r. w Lwowie brałem udział jako delegat miejscowego koła.

W okresie międzywojennym wśród pracowników naszego Urzędu utworzono chór męski, którego dyrygentem został kol. Ewicz. Chór występował w dniach 11.XI., tj. w rocznicę proklamowania państwa polskiego oraz w uroczystościach 3-majowych.

Ponadto zorganizowano także grupę teatralną osób dorosłych i dzieci szkolnych. Grupę teatralną osób starszych prowadził kol. Stolfik. Grupa ta występowała kilkakrotnie w Tarnowskich Górach a także w sąsiednich miejscowościach. Frekwencja na każdym przedstawieniu była bardzo liczna. Grupę teatralną dzieci szkolnych prowadziła kol. Kazimierowska. Występy dzieci wprowadzały wiele miłego nastroju na każdej akademii pocztowej.

Wracając jeszcze do okresu wcześniejszego chcę przypomnieć pobyt w Tarnowskich Górach Prezydenta Rzeczypospolitej – Stanisława Wojciechowskiego. Mieszkańcy miasta witali gościa, któremu towarzyszył były Komisarz plebiscytowy – Wojciech Korfanty. W uroczystości tej wzięli udział również pracownicy naszego Urzędu, którzy po raz pierwszy wystąpili w mundurach służbowych.

W pierwszych latach działalności naszego koła został zakupiony sztandar związkowy, z którym brano udział we wszystkich uroczystościach państwowych.

Ciężkim okresem dla pocztowców i nie tylko dla pocztowców były lata inflacji od 1925 r. Uposażenia początkowo były wypłacane w markach niemieckich. Po chaosie finansowym, w myśl konwencji genewskiej, wprowadzono do obrotu marki polskie. Dwa względnie

trzy razy w miesiącu wypłacano dodatki. Pracownicy stali otrzymywali dodatki z góry, zaś nieetatowi – z dołu. Skutek dla tych ostatnich był taki, że po otrzymaniu dodatku nie można było niczego kupić, ponieważ wartość marki polskiej katastrofalnie malała, tzn. spadała. 1 kwietnia 1925 r. skończyła się nieszczęsna inflacja i od tego czasu wprowadzono do obiegu stały pieniądz – złoty. Sytuacja ekonomiczna kraju była ciężka, wzrastało bezrobocie, wobec czego w 1931 r. nastąpiła pierwsza dewaluacja złotego, a w następnym roku – druga dewaluacja. Od tego czasu kurs złotego pozostał aż do wybuchu II wojny światowej.

Praca związkowa w naszym Urzędzie między Związkiem średnich i niższych pracowników układała się pomyślnie i harmonijnie. W 1937 r. z okazji 15 – lecia poczty polskiej urządzono wspólną akademię, na której przemówienia wygłosili: prezes Związku ogólnego – kol. Mandelka, ja wystąpiłem w imieniu pracowników niższych, a ponadto Naczelnik Urzędu p. Buczek. W dni wolne od pracy organizowano wspólnie wycieczki, na których wśród lasów, nad rzeką – wesoło i przyjemnie spędzano czas. W latach 1935 – 36 wśród niższych pracowników zorganizowano Pocztove Przysposobienie Wojskowe. Wykładowcami byli: starszy przodownik policji – Wojciech Guzy oraz instruktorzy – Knapik i

Omiotek.

Przy Zarządzie Okręgowym Związku Niższych Pracowników istniała kasa pośmiertna. Kapitał kasy w 1939 r. wynosił ponad 120.000, - zł. Na plenarnym posiedzeniu w 1939 r. podjęto uchwałę w sprawie zakupu terenu pod budowę pocztowego domu wczasowego w Wiśle. Cały Zarząd Okręgowy (autor niniejszego pamiętnika również) udał się do Wisły w celu dokonania transakcji. Sprzedawcą gruntu był właściciel pensjonatu „Polonia” w Wiśle. Cena 1 metra kwadratowego wynosi 25 groszy. Był to teren podgórski, porośnięty lasem. O wynikach wyjazdu poinformowano szczegółowo Dyrektora Okręgu p. Popiela, który przyrzekł pomoc w realizacji budowy. Niestety – napad hitlerowskich Niemiec przekreślił wszystkie plany.

1.IX.1939 r. nastąpiła ewakuacja w głąb Polski. Następnie rozpoczął się okres okrutnej okupacji.

21.I.1945 r. Tarnowskie Góry zostały wyzwolone przez armię radziecką, Od razu poprzedni pracownicy przystąpili do pracy w Urzędzie.

Pracownicy, którzy w 1922 r. podjęli pracę, uzyskali w okresie ostatnich 15 lat wiek emerytalny i przeszli na zasłużony wypoczynek. Ostatnim z tej grupy był st. ekspedient – Antoni

Kieryś, który w 1970 r. po 53 letniej pracy pocztowej został zemerytowany. Otrzymał wysokie odznaczenie – Złoty Krzyż Zasługi.

W końcu podaję wszystkich urzędujących naczelników w Urzędzie Pocztowym w Tarnowskich Górach:

1. Józef Jura – 19.VI.1922 do XI.1922 – powrócił do dyrekcji poznańskiej

2. Bronisław Kohz – XI,1922 do XI 1925 – mając 65 lat został zemerytowany, ale nie pozostał bezczynnie – podjął pracę w Banku Ludowym w Lublińcu.

3. Józef Kisslinger – XI.1925 do IX.1926 – zmarł śmiercią tragiczną. X i XI zastępował p. Garus.

4. Leon Sojka – XI.1926 – 23.XII.1926 – powrót do dyrekcji.

5. Józef Prus – 1.I.1927 do 24.IX.1934 – następnie zemerytowany.

6. Alojzy Buczek – 24.IX 1934 – 1.IX.1939

1.IX.1939 – 21.I.45 okres okupacji, po czym funkcję naczelnika obejmuje p. Izidor Swoboda. W dniu 11.II.1945 r. wraca przedwojenny naczelnik – p. Alojzy Buczek, który pozostaje na tym stanowisku do 1952 r. W związku z chorobą został zemerytowany. W okresie choroby w zastępstwie funkcję naczelnika pełnił p. Jan

Olek. 1.X.1952 do nadal naczelnikiem Urzędu Pocztowego w Tarnowskich Górach jest p. Henryk Cesarz.

Poniżej podaję dotychczas żyjących pracowników, którzy w 1922 r. podjęli pracę w Urzędzie Pocztowym w Tarnowskich Górach i po przepracowaniu 30 i więcej lat zostali zemerytowani:

1. Wiktor Jendrysik – 90 lat

2. Konstanty Kulik – 83 lata

3. Ryszard Duda – 83 lata

4. Jan Mandelka – 80 lat

5. Alfons Aleksy – 80 lat

6. Juliusz Guzy – 78 lat

7. Wincenty Bocianowski – 77 lat

8. Józef Kluba – 74 lata

9. Agnieszka Lubos – 73 lata

10. Wilhelm Gwóźdź – 73 lata

11. Antoni Kieryś – 72 lata

12. Felicja Kazimierowska – 72 lata

13. Klara Irek – 72 lata

A oto pracownicy, którzy w 1922 r. podjęli pracę w innych urzędach a w Tarnowskich Górach zostali zemerytowani:

1. Józef Lipiński – 76 lat

2. Franciszek Liszka – 76 lat

3. Alojzy Buczek – 74 lata

4. Wilhelm Nowak – 74 lata

5. Teodor Rzeźniczek – 74 lata

6. Ryszard Gutowski – 74 lata

7. Alojzy Kapica – 74 lata

W zakończeniu pragnę podziękować tym wszystkim kolegom, którzy udostępnili mi zdjęcia – stanowiące załącznik do niniejszego pamiętnika. Jeżeli zaś niektóre dane lub daty nie są ścisłe, to uprzejmie proszę o wybaczenie, wszak opierałem się wyłącznie na mojej pamięci, która w 78 roku życia może już zawodzić.

Juliusz Guzy



Czerwiec 1922 r. Ks. Proboszcz Józef Wajda. Wymieniony w 1908 r. był posłem do parlamentu niemieckiego, obrońca ludu polskiego na Opolszczyźnie. W 1922 r. został wypędzony przez bojówki niemieckie ze swojej parafii w Kielczy pow. Strzelce Op.



7 sierpnia 1927 r. - Wycieczka piesza pracowników pocztowych z rodzinami do Świerkłańca i Bizji.



Rok. 1928. Inspekcja Dyrektora Okręgu p. Kuntze. (siedzą od lewej: naczelnicy Gajdeczka i Bodzyński, dyrektor Kunze, naczelnik Prus, inspektorzy Garus, Jendrysik i Miszuda. - powyżej pracownicy urzędu).



Rok 1932. Walne zebranie grupy uchodźców powstańców śląskich z powiatu Strzelce Opolskie. Wśród nich 8 pracowników pocztowych - 0 powstańców: Swierc, Pancherz, Bornowski, Kura, Czaja, Guzy, Zyzik i Malik



17 marca 1935. Otwarcie świetlicy w Urzędzie Pocztowym w Tarnowskich Górach.



19 marca 1935 r. Pochód z okazji imienin J. Piłsudskiego. W pochodzie wzięli udział pracownicy pocztowi niosąc sztandar związkowy.



28 lipca 1936 r. Zakończenie I kursu Pocztovej Służby Ochronnej (siedzą od lewej: instruktor Omiotek, asystent poczt. Wagner, starszy przodownik policji Wojciech Guzy, przedstawiciel Dyrekcji, naczelnik Buczek, żandarmi wojskowi, stoją od lewej: Kluba Guzy, Kaczmarczyk, Wiatowski, Duda, Sobota, Sauer, Labus i Karch).



1937 rok. Kurs praktyczny – Pocztovej Służba Ochronna na liniach telefonicznych. Praktyka na linii: Koszęcin – Lubliniec (stoją od lewej: Wandzik, Marks, Guzy, Omiotek, Hornik i inni młodszy pracownicy).



Rok 1937 – uroczyste zebranie związku pracowników umysłowych i pracowników niższej służby z okazji 15-lecia poczty polskiej. Okolicznościowe przemówienia wygłosili: prezes Mandelka, prezes Guzy i naczelnik Buczek.



Rok 1938 – wycieczka niedzielna pracowników i rodzin tarnobrzegskiej poczty do Truszczyca w powiecie lublinieckim.



3 maja 1945 r. pochód 3-majowy – na czele pracownicy umundurowani poczty, naczelnik Buczek, prezes Mandelka i załoga.

1922 - 1972

Jubileuszowe spotkanie w Urzędzie Poczтовым w Tarnowskich Górach

W dniu 24 października 1972 roku z okazji 50 rocznicy objęcia przez władze polskie Urzędu Poczтового w Tarnowskich Górach odbyło się uroczyste spotkanie, w którym uczestniczyli emeryci z Urzędu i obwodu tarnogórskiego.

Spotkanie miało bardzo uroczysty charakter, goszcząc przedstawicieli Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji z Dyrektorem Okręgu ob. Pułeckim na czele, oraz wicedyrektorem ob. Fickiem i kierownikiem kadr ob. Dubielem.

Zarząd Okręgowy Związku zawodowego Pracowników Łączności w Katowicach reprezentował Sekretarz Zarządu ob. Kita. Przybyłych na spotkanie powitał Przewodniczący Rady Zakładowej w Tarnowskich Górach ob. Sobala, który swoim wystąpieniem wprowadził bardzo miłą atmosferę.

Okolicznościowy referat, nawiązujący do pięknych tradycji poczty polskiej, z szczególnym zaakcentowaniem pozycji urzędu tarnogórskiego w przebogatych dziejach, wygłosił ob. Sosinka. W referacie wyjaśnił niektóre fragmenty napisanego przeze mnie

pamiętnika.

Dyrektor Okręgu ob. Pułeckie w swoim wystąpieniu zaznaczył doniosłość i wagę spotkania, przy czym wyjaśnił, że na wniosek Dyrekcji Okręgu – Minister Łączności powziął uchwałę o odznaczeniu wszystkich żyjących pracowników, którzy przed pół wiekiem, na tej wolnej już ziemi, złączonej z macierzą – przejmowali z rąk zaborcy placówki pocztowe i w tej pracy – uczciwej i pełnej zaangażowania wytrwali do końca.

Decyzją Ministra Łączności – Dyrektor Okręgu udekorował 18 emerytów Honorową Złotą Odznaką Zasłużonego Pracownika Łączności, wręczając jednocześnie dyplom i legitymację.

Ponadto udekorowani otrzymali bardzo miły prezent w postaci zegarka.

Sekretarz Zarządu Okręgowego – ob. Kita złożył odznaczonym serdeczne życzenia i podziękowania za ofiarną pracę.

W imieniu odznaczonych podziękowałem za tak zaszczytne wyróżnienie, zapewniając, że już nie jako czynni pracownicy, ale emeryci będziemy nadal dbać o dobre imię naszej poczty, a co za tym idzie i naszej Ojczyzny.

Po części oficjalnej w szczerych i serdecznych słowach wspomniano przepracowane wspólnie lata.

Symboliczną lampką wina Dyrektor Okręgu wzniósł toast na cześć wszystkich odznaczonych, życząc pomyślności i długich lat życia. W miłej atmosferze i w wielkim zadowoleniu wszystkich uczestników spotkanie zakończono.

*Załącznik – album zdjęć wykonanych podczas spotkania
Tarnowskie Góry, dnia 7 grudnia 1972 r.*



1. Prezydium – siedzą od prawej: Przew. Rady Zakł – ob. Sobala, Dyrektor Okręgu – ob. Pulecki; Sekr. Zarz. Okręg. - ob. Kita; W-dyrektor – ob. Ficek; Sekretarz POP – ob. Tobór.

2. Przemawia Dyrektor Okręgu Poczty i Telekomunikacji – ob. Pulecki





3. Kierownik Oddziału Obw. Urzędu Telekomunikacyjnego w Tarnowskich Górach ob. Sosinka odczytuje referat



4. Dyrektor Okręgu – ob. Pułcki odczytuje dekret Ministra Łączności o nadaniu odznaczeń.



5. Dekoracja ob. J. Guzego – autora pamiętnika



6. Dekoracja najstarszego jubilata – ob. Jendryśka (90 lat)



7. Po dekoracji – siedzą od prawej: ob. Guzy, ob. Mandelka, ob. Kierysz



8. Ob. Guzy składa podziękowanie w imieniu odznaczonych

digitalizacja:
Portal Powiatu Tarnogórskiego
www.tg.net.pl
Zbigniew Markowski
portal@tg.net.pl